Rok III | Tarnowskie Góry, dnia 17 stycznia 1932 r. | Nr. 5.

NOWINY

Przedpłata miesięczna z dostawą do domu 1,50 zł.
Cena numeru 20 gr.

Wychodzi w każdą środę i sobotę.
Redakcja i Adm.: Tarn. Góry — Tel. 1034

REKLAMY: 0,20 zł za 1 łam. wiersz mm
OGŁOSZENIA według umowy.

Mussolini żąda skreślenia długów wojennych i zniesienia reparacyj.

Rzym. Jak się United Press dowiaduje, autorem artykułu w „Popolo d'Italia", który ukazał się w dniu dzisiejszym i wywołał ogromne wrażenie, jest Mussolini. Jeden z wyższych urzędników włoskiego ministerstwa spraw zagranicznych oświadczył przedstawicielowi United Press; „Artykuł ten precyzuje jak najwyraźniej stanowisko Włoch w sprawie reparacyj. Dalsze oświadczenia są zbędne, ponieważ artykuł ten wszystko mówi".

Prasa włoska przytacza artykuł „Popolo d'Italia" z olbrzymiemi tytułami, których treść charakterystyczna powiada „Skończyć z wojennemi obrachunkami", „Lozanna musi oczyścić atmosferę" itd. Sam artykuł domaga się radykalnego załatwienia sprawy reparacyjnej przez skreślenie reparacyj i równoczesnie skreślenie długów międzysojuszniczych w Ameryce.

W końcu artykułu znajduje się znamienny głos, a mianowicie, iż faszyzmowi włoskiemu jest obojętne, czy zniesienie reparacyj przyczyni się do przepędzenia widma hitleryzmu na czas dłuższy czy krótszy.

—::—

O kandydata na Prezyd. Niemiec

Berlin. Akcja rządu Rzeszy celem przedłużenia kadencji prezydenta Hindenburga w drodze uchwały parlamentu wprowadziła głęboki rozdźwięk w szeregach stronnictw prawicy. W partji niemiecko-narodowych grupy zwolenników i przeciwników projektu rządu Rzeszy są równe. Wobec tych nieporozumień ustalenie stanowiska stronnictw prawicy napotyka na trudności.

Berlin. W sprawie prezydentury Hindenburga toczyły się poza rozmową kanclerza Brueninga i Hugenberga również narady między Hitlerem, przewodniczącym niemieckiej partji narodowej oraz przedstawicielami innych odłamów „opozycji narodowej". W kołach politycznych oczekują, iż odpowiedź opozycji narodowej doręczona będzie kanclerzowi dopiero w poniedziałek popołudniu.

—::—

Francja żąda od Anglji

wspólnej akcji przeciw niemieckiemu łamaniu traktatów.

Paryż 15 stycznia. Dyplomacja francuska usiłuje wszelkiemi sposobami pozyskać dla siebie oficjalne sfery angielskie. Zarówno koła urzędowe jak i prasa tłumaczą Anglji, że jest obowiązkiem Londynu przyłączyć się do wspólnej akcji z Francją przeciwko ostatniemu oświadczeniu Brueninga i wogóle przeciwko t. zw. przełamaniu frontu politycznego, które według twierdzenia prałata Kaasa podejmują obecnie Niemcy w stosunku do zagranicy.

Francja podkreśla z całym naciskiem, iż nie podejmuje żadnych sankcyj wojskowych, lecz że wystąpi przeciwko Niemcom z jedyną i najsilniejszą bronią, jaką dysponuje, t. j. pieniądzmi. Świadczy o tem już formalny protekst gubernatora Banku Francuskiego Moreta w Bazylei, co doprowadziło do przewidzianych komplikacyj w przedłużeniu kredytów dla Niemiec.

Niemcy ze swej strony przeciwdziałają usilnie próbom porozumienia francusko-angielskiego. Ze strony francuskiej podkreślają jako argument przeciwko Niemcom, że zwolnienie Niemiec z obowiązku płacenia reparacyj uderzy w Anglję, gdyż eksport niemiecki zabije próby ekspansji handlu zagranicznego angielskiego.

—::—

Konfer. króla Karola

z przedstawicielem Polski w sprawach celnych.

Bukareszt 15 stycznia. Król Karol odbył dłuższą konferencję z polskim sekretarzem legacyjnym w Bukareszcie p. Dembickim na temat wywozu rumuńskich środków żywnościowych do Polski.

Jak wiadomo, Polska zakazała przywozu rumuńskiego zboża, owoców i jarzyn, który to zakaz wchodzi w życie z dniem dzisiejszym.

Jak słychać, polski sekretarz legacyjny oświadczył, że rząd polski wydając zakaz przywozu towarów rumuńskich nie miał zamiaru osłabienia tego importu, z drugiej strony jednak krok ten okazał się konieczny ze względu na równowagę budżetu państwowego Polski. Zakaz przywozu w stosunku do zboża rumuńskiego dotknął najbardziej kukurydzę rumuńską.

—::—

6-godzinny dzień pracy na kolejach ameryk.

Chicago, 15 stycznia. Oczekują tu, że w najbliższym czasie nastąpi wprowadzenie 6-godzinnego dnia pracy na kolejach amerykańskich, jako środka dla zwalczania bezrobocia.

21 związków zawodowych, należących do ogólnego zawodowego Związku kolejarzy, zgodziły się na 10-procentową redukcję płac robotniczych, o ile będzie to połączone ze skróceniem dnia pracy w ramach programu, mającego na celu danie pracy pół miljonowi bezrobotnych kolejarzy.

SPRAWY LOKALNE Z TARN. GÓR.

Dot. sekretarza Z. O. K. Z.

W jednym z ostatnich numerów Nowin ukazała się notatka dotycząca przeniesienia sekretarza powiatowego i miejscowego Koła Związku Obrony Kresów Zachodnich z równoczesnem zwinięciem tejże posady jako płatnej. Wedle tej notatki kwota którą jako pensję za swa pracę pobiera sekretarz ma być przeznaczona na bezrobotnych a funkcje sekretarzy członkowie będą pełnić honorowo. Celem sprostowania tejże notatki zaznaczam, że zakres czynności sekretarza Koła Z. O. K. Z. w rękach którego koncentruje się praca Koła powiatowego i miejscowego jest tak rozległa, że trudno żądać aby mogła być honorowo spełnioną jak to w innych towarzystwach filantropijnych czy też sportowych ma miejsce. Dyrekcja Z. O. K. Z. z Katowic preliminowała kwotę 150,-zł. jako wynagrodzenie dla sekretarza właśnie w zrozumieniu ważności tejże posady i pracy z nią związanej. Pieniądze które pobiera sekretarz nie mogą być żadną miarą przeznaczone dla bezrobotnych, jest to bowiem wynagrodzenie za pracę która wymaga jak z jednej strony dużo czasu tak i wyrobienia obywatelskiego i zrozumienia trudnego zadania z tą pracą związanego, czyli zapłata za nią to pieniądz słusznie mu się należący.

T. Bogdany prezes Koła m.

Uwaga Red. Uczyniając prośbie prezesa miejscowego koła Z. O. K. Z. zadość chętnie umieściliśmy powyższą notatkę (nie sprostowanie). Z treści tejże, człowiek nie znający stosunki, mimo woli nabiera przekonania, iż sekretarz o którym mowa, pobierał jako odszkodowanie tylko 150,-zł. miesięcznie. Tak jednak nie jest. Pobiera on znacznie więcej, przynajmniej raz tyle. Nic nie mamy przeciwko temu, albowiem praca musi być wynagrodzona, oczywiście taka, która faktycznie została wykonana a w tym wypadku przez osobę, która posiada chociaż trochę wyrobienia obywatelskiego, którego się przecież tu wymaga.

Zebranie miesięczne Z. O. K. Z. w Tarn. Górach. We środę dnia 13 I. 1932r. odbyło się w Szkole Górniczej miesięczne zebranie przy bardzo licznym udziele członków i gości. Po zagajeniu i powitaniu gości przez p. Prezesa wygłosił referat p. Starosta Korol na temat „Powszechny obowiązek Pracy". Treściwie i bardzo rzeczowo ujęty referat prosił się o dyskuje ze względu na jego aktualność, niestety z powodu braku czasu ograniczono się na wysłuchaniu. Załatwiono następnie kilka spraw ogólnych — uchwalono rezolucję w sprawie drużyn konduktorskich, postanowiono interpelować na odpowiednim miejscu w sprawie rzekomego przeniesienia p. Dyrektora Gimn. Męskiego Grzybowskiego.

P. Starosta Korol bardzo żywo interesuje się sprawami związku i mimo nawału pracy zawsze jeszcze znajdzie parę chwil, aby poprzeć czynnie jego cele, za co serdecznie na tem miejscu dziękujemy.

Referat wygłoszony przez p. Starostę w nr. nast.

Tow. Polek. Sprawozdanie o uroczystości gwiazdkowej ukaże się w numerze następnym.

Znów obniżka płac kolejarzy

Obniżenie dodatków dla drużyn parowozowych, drużyn konduktorskich i służby wagonowej, oraz — dla drużyn pociągowych kolei wąskotorowych.

Rozporządzeniem Ministra Komunikacji z dnia 9. XII. 1931 (Dz. Urz. Nr. 24 z r. 1931 poz. 189), obniżone zostały dodatki, przysługujące drużynom parowozowym Polskich Kolei Państwowych, tytułem ryczałtowego zwrotu wydatków za czas, spędzony w służbie na parowozie, mniejwięcej o 10 proc. Omawiane rozporządzenie jest jednem z ogniw długiego łańcucha obniżek poborów stałych i ubocznych, któremi dotknięci zostali pracownicy państwowi wogóle, a kolejowi w szczególności w ubiegłym roku i znajduje się w ścisłym związku z akcją oszczędnościową.

Wiadomość o wydaniu powyższego rozporządzenia podała „Gazeta Polska" w N-rze z dnia 6. I. 1932, w tej formie, iż nie wspomniała ani słowem o istnieniu podobnych dodatków w przeszłości jak również i o tem, iż istotna treść rozporządzenia, które na łamach swoich zamieściła, polega właśnie na wydatnem obniżeniu stawek owych dodatków. W ten sposób opinja publiczna wprowadzona została w błąd, mogła bowiem przypuszczać, iż drużynom parowozowym przyznane zostało ostatnio jakieś prawo do nowych dodatków służbowych

Poczuwamy się zatem do obowiązku wyjaśnić, iż dodatki za czas spędzony w służbie na parowozie istnieją na wszystkich bez wyjątku kolejach bodaj od samego początku istnienia kolejnictwa. Istniały one w Państwach zaborczych a także i w Państwie Polskiem od chwili odzyskania niepodległości Obecna ich konstrukcja datuje się od r. 1924, od którego to czasu były one kilkakrotnie obniżane. Ostatnia obniżka nastąpiła właśnie z mocy omawianego rozporządzenia M. K. Dodać wypada, iż obniżenie stawek omawianych dodatków w chwili obecnej dotyka drużyny parowozowe bardzo ciężko, albowiem drużyny te, na równi z innymi pracownikami kolejowymi, doznały w roku ubiegłym dotkliwej krzywdy w formie obniżenia poborów zasadniczych, dodatków stołecznych, kresowych i t. d. Pozatem wstrzymanie awansów i szczeblowania, jak również i katastrofalny zastój ruchu spowodowały poważne obniżenie stopy życiowej tej gałęzi pracowników, którzy, pełniąc tak ważną niebezpieczną i odpowiedzialną służbę, mają jak sądzimy, prawo domagać się należytego traktowania przez władze przedsiębiorstwa, któremu pracę swoją oddają.

Nadmieniamy wreszcie, iż pobieranie dodatków za czas spędzony w służbie na parowozie nie stanowi żadnego przywileju dla drużyn parowozowych albowiem wszyscy bez wyjątku pracownicy państwowi i kolejowi, a również i pracownicy prywatni posiadają prawo do dodatków w formie djet, jeżeli w interesie służbowym wyjeżdżają poza miejsce swego stałego zamieszkania.

Różnica polega jedynie na tem, że stawki, dla drużyn parowozowych są o wiele mniejsze.

Równocześnie obniżone zostały o ten sam mniejwięcej procent analogiczne dodatki dla drużyn konduktorskich; dla służby wagonowej, tudzież dodatki wagonowo-strefowe dla drużyn pociągowych kolei wąskotorowych.

Jubilat. W sobotę dnia 16 bm. p. st. sekretarz Spółki Brackiej Józef Dawid obchodzi 25 letni jubileusz służbowy. Do licznych życzeń, składanych jubilatowi z tej okazji, przyłącza się także redakcja „Nowin". Szczęść Boże!

Projekt walki samorządów z żebractwem.

Wojewódzki Związek Samorządowy w Warszawie opracował projekt walki z żebractwem na terenie całego kraju przy pomocy samorządów lokalnych. Projekt przewiduje urządzenie wspólnemi środkami Domu Pracy przymusowej dla żebraków zawodowych i włóczęgów. Dom ten utrzymany z funduszu samorządów byłby „Centralą", do której odsyłanoby żebraków ze wszystkich województw. Projekt o którym mowa należy jedynie popierać. Dobrze byłoby, żeby kwestję tą poruszono i w naszem Województwie. O pladze żebraczej dużo już pisaliśmy. Z dnia na dzień staje ona się dla nas groźniejszą i stanowi ona dla niektórych czy to w urzędowaniu czy też w innych czynnościach wielką przeszkodę. Redakcja Nowin zamierza w krótkim czasie zorganizować związek, którego zadaniem byłoby w odpowiedni i umiejętny sposób zwalczać tą plagę zawodowych żebraków oraz włóczęgów. Istotnie byłoby najlepszem wyjściem, gdyby wszyscy żebrakom o których mowa jałmużnę odmawiali natomiast tak jak Redakcja Nowin obecnie już czyni pewną kwotę miesięczne odstawiali Towarzystwu Pań Miłosierdzia św. Wincentego à Paulo, którego zadaniem jest zająć się naszemi biednymi.

Z Wydziału Powiatowego.

Jak się dowiadujemy, p. starosta Korol dokonał całkowitej reorganizacji Zarządu Kasy. P. Cieśliński został ze swego stanowiska jako dyrektor kasy i równocześnie członek Zarządu odwołany. P. Cieśliński pełnić będzie obowiązki referenta finansowego oraz podatkowego w Wydziale Powiatowym. Stanowisko dyrektora kasy tymczasem nie zostaje obsadzone; obowiązki tegóż wykonywać będzie sam p starosta. Wybór członka do Zarządu Kasy został odroczony, albowiem dąży p. starosta do tego, aby do wspomnianego Zarządu wybrany został czynnik obywatelski. Poza tem dobrowolnie ustąpił jako członek Wydziału Powiatowego starszy dozorca szosowy p. Janus. Na jego miejsce proponowano p. Dra Hagera, który niestety propozycję tą nie przyjął, skutkiem czego zamianowano pana posła Ziętka członkiem Wydziału Powiatowego.

Pan Tomaszewski odwołany został z stanowiska naczelnika Urzędu Okręgowego w Strzybnicy.

Na jego miejsce mianowano p. Woźnicę naczelnikiem Urzędu Okręgowego.

Pan Woźnica został w czwartek wprowadzony w urząd przez p. starostę Korola.

Jasełka ludowe.

W niedzielę dnia 17 bm. młodzież obu gimnazjów państwowych w Tarnowskich Górach wystawia na scenie Domu Ludowego „Jasełka ludowe" w których jako nowość wystąpi w jednym akcie zespół mandolinowy uczniów gimn. O godzinie 14,30 przedstawienie dla dzieci i uczniów niższych klas, wieczorem o godz. 19-tej dla wszystkich innych.

Łańcuch prasowy.

Na rzecz biednych Tow. Wincentego à Paulo złożył w naszej Redakcji kwotę 10-zł. p. Kocybik i wzywa temsamem Dyr. Banku Drezdeńskiego p. Toczka o kontynuowanie łańcucha prasowego.

Rozprawa sądowa. Wczoraj odbył się przed tut. Sądem Grodzkim proces Urząd Skarbowy cla Filip Thomala, o rzekome niewłaściwe wyrażenie się co do wymiaru podatków. Wina nie została udowodniona, wobec czego oskarżonego p. Thomalle uwolniono odwiny i kary. Zastępował go p. adwokat Kozłowski.

Z Walnego zebrania Spółki Brackiej.

Nadzwyczajne Walne Zebranie Spółki Brackiej, zwołane jak wiadomo na 10 stycznia do gmachu Administracji Spółki Brackiej w Tarnowskich Górach dla przeprowadzenia pewnych zmian w statucie, koniecznych z uwagi na groźną sytuacje finansową Spółki, odbyło się programowo przy obecności Delegata Rządu pana radcy górniczego Hanasiewicza, Komisarza Wyższego Urzędu Górniczego pana radcy Dr. Benisza, pana Komisarza Demobilizacyjnego inż. Maskego oraz delegatów organizacji zawodowych i związków inwalidów.

Zebranie miało przebieg bardzo rzeczowy i stosunkowo bardzo spokojny i trwało z godzinną przerwą obiadową od godz. 10,30 przed południem do północy.

Obrady zakończyły się następującym wynikiem: I. Ograniczenie z mocą od 1 stycznia br. pewnych świadczeń ponadustawowych do granic ustawowych mianowicie a) w dziale ubezpieczenia chorobowego: 1 zasiłek chorobowy, dotąd płatny od 4 dnia choroby a jeżeli choroba trwała dłużej niż tydzień, od 1 dnia choroby i za wszystkie dni łącznie niedziel i świąt, przysługuje odtąd za dni robocze i to od 4 dnia choroby począwszy, za wyjątkiem wypadkowców dla których będzie nadal płatny od 1 dnia choroby 2. zasiłek domowy doznał takich samych zmian, ponadto został obniżony: dotąd wynosił 30 proc. zarobku podstawowego dla dzietnych z conajmniej dwojgiem dzieci 40 proc. odtąd będzie wynosił zasadniczo 30 proc. dla dzietnych z trojgiem lub czworgiem dzieci 35 proc. z więcej niż czworgiem dzieci 40 proc. zarobku podstawowego 3. zasiłek kieszonkowy doznał takich samych zmian jak zasiłek chorobowy z tem, że i dla wypadkowców jest płatny za dni robocze i to dopiero od 4 dnia leczenia szpitalnego, natomiast pozostał bez zmiany co do wysokości. 4. pośmiertne (po członku wzgl. członkini) zostało obniżone z 25-krotnej kwoty zarobku podstawowego na 20-krotną kwotę (conajmniej 100 zł.) 5. pogrzebowe po żonie zostało obniżone z kwoty 120 na 100 zł., pogrzebowe po dziecku z 60 na 50 zł. 6. wiek dzieci uprawiający do świadczeń kasy chorych został obniżony z 16 na 15 lat b) w dziale kasy pensyjnej: 1. wiek sierot uprawiający do świadczeń kasy pensyjnej został obniżony z 16 na 15 lat (jak w kasie chorych), 2. inwalidzi którzy dotąd pobierali bezpłatnie lekarstwa, ponoszą odtąd połowę kosztów lekarstw, 3. dla pensjonistów z po 31 grudnia 1928 r. kasa pensyjna wstrzymała dotąd w razie zbiegu świadczeń pensyjnych z rentą wypadkową t. zw. wysługą inwalidzką (dotąd 176 zł. rocznie), dla pensjonistów zaś z daty przed 1 stycznia 1929r. zaliczyła w tym wypadku połowę renty wypadkowej na połowę pensji brackiej, w przyszłości zaliczy dla wszystkich bez wyjątku połowę renty wypadkowej na całą pensje bracką, dotyczy to tak pensji inwalidzkich jak wdowich jak sierocych w związku z tem należy wyjaśnić, że dotąd zasiłki sierot z wypadku wynosiły połowę zasiłków zwyczajnych sierot, w przyszłości zasiłki sierot z wypadku będą wymierzone jak zasiłki zwyczajnych sierot, ale skrócone o połowę wypadkowej renty sierocej, 4. zniesiono t. zw. odprawę wdów, płatną dotąd w razie ponownego zamążpójścia wdowy (w wysokości conajmniej 200

W czwartek, dnia 14 stycznia br. zmarł po długich cierpieniach

śp. Ryszard Mosz

starszy sekretarz Spółki Brackiej

przeżywszy lat 34.

Przez 20 lat, od 1 kwietnia 1912 r. począwszy Zmarły był czynny w służbie Spółkiej Brackiej.

Tracimy w Nim jednego z naszych najlepszych urzędników Celował On pilnością i obowiązkowością i cieszył się zaufaniem Swych przełożonych a Swym szczerym i otwartym charakterem zaskarbił Sobie szacunek i przywiązanie Swych współpracowników.

Zachowamy Go na zawsze w wdzięcznej pamięci.

Zarząd i Adm. Spółki Brackiej.

Losy do loterji fantowej.

Komitet Pań do spraw bezrobocia otrzymał z Wojewódzkiego Komitetu 5000 losów do loterji fantowej, z której to ilości sprzedano dotychczas już przeszło 1000 losów à 2 zł. Widzimy z tego, iż Komitet Pań do spraw bezrobocia nieszczędzi czasu ani trudów, co by się nie przyczyniło do ulżenia obecnej niedoli naszych bezrobotnych. Miejmy nadzieję, iż wspomniany Komitet zdoła już w krótkim czasie resztującą ilość losów sprzedać, albowiem tut. społeczeństwo, znane z jego ofiarności, nie odmówi kupna tego tak taniego losu do loterji fantowej. Niechaj wszyscy kupujący losy będą w tej nadziei, iż każdy los wygrywa.

Stow. Czeladników Katol. Przypomina się wszystkim członkom, o zebraniu plenarnem, które się odbędzie, w wtorek dnia 19. I. br. o godz. 20-tej na salce p. Rutkowskiego. Sympatycy i goście mile widziani.

W przyszłą niedzielę dnia 24 I. b. r. odbędzie się na sali p. Kapuścioka, „Wieczór familijny" połączony z tańcami, zamiast dorocznego balu karnawałowego.

O przeniesieniu p. Dyrektora Grzybowskiego.

Notatkę umieszczoną w poprzednim numerze naszego pisma o odejściu z Tarnowskich Gór p. dyrektora gimn. Grzybowskiego Józefa uzupełnić musimy o tyle, że p. dyr. Grzybowski odchodzi na własną prośbę, motywując to zapadaniem na chorobę oczu, a nie na rozkaz władzy, której w tym wypadku żadnej winy przypisywać nie można.

Posiedzenie Rady Miejskiej.

W następny czwartek dnia 21 bm. odbędzie się posiedzenie Rady Miejskiej. Porządek obrad podajemy w numerze następnym.

Zebranie „Jaskółki".

W niedzielę dnia 17 I. 32 r. o godz. 14-tej popoł. w sali p. Hojki (dawn. lokal Klima) ul. Przemysłowa 15 odbędzie się miesięczne zebranie na które prosimy wszystkich członków i sympatyków o pewne i punktualne przybycie.

Ukaranie.

Epilog napadu na ówczesnego odpowiedzialnego redaktora skończył się we czwartek przed tut. Sądem Grodzkim. P. Roterowi nie było można udowodnić czynnego współdziałania w napadzie, wobec czego został uwolniony od winy. Zaś Dziuba jun. ukarany został przed niedługim czasem za dokonanie napadu grzywną w wysokości 100 zł.

Przeciw Dziubie toczy się obecnie nowe śledztwo za wybryk. Na dworcu żegnający się Dziuba z swoimi sojusznikami, wołał p. i. „Heil Hittler". Spodziewamy się, że Policja i w tym wypadku energicznie przeprowadzi śledztwo, zaś Sąd daje wymienionemu wskazówkę, gdzie się Hittlerowcy znajdują. Dla takich Hittlerowców w Polsce miejsca być nie może. Policja winna na tego rodzaju Hitlerowców zwrócić specjalną uwagę.

—::—

REDUTA ?

6 lutego rb.

zł. dla wdów pełnego prawa, 100 zł. dla wdów mniejszego prawa), tem samem zniesiono też prawo do ponownego poboru pensji wdowiej w razie ponownego owdowienia. II. Generalne obniżenie gotówkowych świadczeń pensyjnych. 1. Wysługę inwalidzką obniżono z 176 na 160 zł. rocznie z tem że wstrzymuje się wypłatę tej wysługi gdy inwalida z jakichbądź źródeł poza ubezpieczeniem społecznem (dotąd z regularnej pracy zarobkowej) ma uboczne dochody powyżej 50 zł. (dotad 75 zł.) miesięcznie, analogicznie została obniżona wysługa dla wdów jakoteż dodatek w miejsce wysługi, udzielany pensjonistom z daty przed 1 stycznia 1929r. z tem, że dodatek ten udzielany będzie w przyszłości jako nadzwyczajna zapomoga po myśli § 70 statutu, 2. wszystkie inne świadczenia pensyjne (pensje inwalidzkie, wdowie i sieroce), a więc tak bieżące jak przyszłe zostały obniżone o 10 proc.

Powyższe zmiany stanowią oszczędność około 5 miljonów zł. na ogólną kwotę wydatków 44.356 000 zł. Do tego dochodzą oszczędności administracyjne około 3 i pół miljona zł. (w porównaniu do roku 1930) i dalszą oszczędność 1 i pół miljona zł. wskutek ubytku członków. Wszystkie te oszczędności nie wystarczą na zrównoważenie budżetu, jeżeli nastąpiłyby dalsze redukcje robotników wzgl. jeżeliby wprowadzono bezskładkowe urlopy turnusowe.

Ciężko chore dziecko rozestało się ze światem.

W miesiącu grudniu r. ub. ukazało się w tut. miejscowości nowe czasopismo z nagłówkiem „Gazeta Śląska". Nakładcą, oraz odpowiedzialnym redaktorem tej gazety, która zapowiadała o jednorazowem ukazaniu się w każdym tygodniu, był p. Marjan Całka. Artykuł wstępny w pierwszym wydaniu tej gazety był dziełem pewnego pana prof. którego godności na łamach pisma naszego więcej poruszać nie zamierzamy. On „sam" był tego zdania, iż wszyscy obywatele rzucą się na abonament tej nowej gazety, bo jedynie ona jest tą właściwą, posiada dużo zalet, których wszelkie inne dzienniki nie mają, bo wychodzą jedynie na zysk. W drugiem wydaniu już dowiedzieliśmy się z tego tygodnika, iż „całe" (z wyjątkiem nas) społeczeństwo wieść o ukazaniu się tej gazety przyjęło z największem zadowoleniem do wiadomości. Według treści artykułu wstępnego tegoż wydania wnioskować tylko należało, że byt wszystkich innych dzienników teraz istotnie jest zagrożony, — wszyscy abonować będą wyłącznie Gazetę Śląską. Wręcz coś przeciwnego pisze już autor w numerze czwartym czyli ostatnim tej gazety:

Rozpoczyna p. i. artykuł wstępny błagalnemi słowami: „Słabem echem odbił się nasz apel do społeczeństwa" itd Przyznał się temsamem do słabości swego zmysłu organizacyjnego no i do braku wszystkiego tego, co winien posiadać ten, który, a zwłaszcza w obecnym czasie, rzuca się wogóle na wydawnictwa. Przyczyny powstania tej gazety są nam znane. Nie wchodzimy bliżej w szczegóły tychże. Jeżeli jednak weźmiemy pod uwagę, że urodziny tego tygodnika nastąpiły w czasie, w którym to wydawca znajduje się pod nadzorem sądowym to wszystkim tym, którzy mają cośkolwiek pojęcia o wydawnictwie nasuwają się różne podejrzenia. „Nie znam drukarni bez gazety", tak oświadczył się p. Głąbiński, sekretarz sądowy, dokonywujący obecnie nadzór nad firmą Marjan Całka, a nie mający najmniejszego pojęcia o trudnościach w wydawnictwie samem i czasopism wogóle.

Można różne transakcje kupieckie przeprowadzać które przynoszą zyski itp., rzucać się jednak **podczas nadzoru sądowego** na interesy co do których każdy laik wie, że jest to ryzyko, przynieść mogą one momentalny upadek całego kulawego przedsiębiorstwa, stanowi to największy grzech popełniony nad przedsiębiorcą a przedewszystkiem wierzycielami przez wszystkich tych, którzy go skłonili, względnie namówili do podjęcia tego ryzyka. Znany nam jest nakład tej przez cztery razy wychodzącej Gazety Śląskiej. Znamy też kalkulację w tej dziedzinie i śmiało możemy dziś stwierdzić, że to nowe sezonowe wydawnictwo przyniosło wielką stratę przedsiębiorcy. Czy powinien był dopuścić do tego „nadzór sądowy", w to już nie wchodzimy. Myśmy jawnie naszę zdanie wypowiedzieli, wobec osoby dokonywującej nadzór; stanowczo twierdziliśmy, że Gazeta Śląska i wogóle każde inne nowe wydawnictwo w tak ciężkim kryzysie gospodarczym nie może mieć powodzenia, a ukaże się najwyżej 4 do 5 razy. I tak się stało. Twierdzieliśmy to temwięcej bo znani nam byli wszyscy ci, którzy oblegali tą gazetę swemi elaboratami, ludzie, którzy do gazet wcale pisać nie są zdolni, a to co piszą dobre jest jedynie dla nich samych. To dobre co pisali, sami też ponownie czytali z tą jedynie różnicą, iż własnoręczne ich pismo oglądać mogli w wyraźniejszem piśmie drukowem na papierze gazetowym. Tak, tak. — Trzeba znać tut. stosunki. Trzeba znać psychikę ludu tut. a przedewszystkiem trzeba pochodzić z tego ludu i kochać go. Wówczas robota gazeciarska będzie o niecoś ułatwiona. Przypominamy, iż przed dwoma laty również ukazała się podobna gazeta redagowana mniej więcej przez tych samych panów. Po 4-krotnem wydaniu taksamo poszła na wieczny spoczynek.

Biorąc dalej pod uwagę, że nakładca Gazety Śląskiej zainkasował od kilku abonentów, mających zamiar tą gazetę prenumerować, pieniądze za abonament, nie dostarczając im za to wogóle tygodnika, to społeczeństwo za takie postępowanie „kupieckie" wydaje najsurowszy wyrok, pozatem ostro potępia wszystkich tych, którzy przyczynili się do tegoskandalu gazeciarskiego w naszem mieście, przynoszący wstyd i hańbę równocześnie i tym, którzy pod niebiosa wiwatowali na cześć urodzin Gazety Śląskiej.

Tow. Śpiewu im. A. Mickiewicza

w Tarnowskich Górach po dłuższych zmaganiach się o swoje istnienie zaczyna wracać do normalnego życia organizacyjnego.

Wyrazem powrotu do normalnych stosunków było walne zebranie towarzystwa przy licznym udziale członków czynnych.

Wybrano nowe władze organizacji w osobach pp. J. Powały prezes, A. Niewiedzioła, — wiceprezesa, Lebka sekr. Mańki — skarbnika, J. Dworaczka, bibljotekarza, Koja dyrygenta, członków zarządu pp. M. Stolkówny, D. Drozdolówny, Stochnioła jr., Drysia i A. Wasielewskiego.

Do komisji rewizyjnej weszli pp. T. Bogdany, K. Ważgowski i I Moczyński

W uznaniu zasług położonych dla towarzystwa p. J. Masarczyk 'b. dyrygent otrzymał członkostwo honorowe.

Lekcje śpiewu narazie raz tygodniowo w czwartki.

Celem nawiązania wspólnoty członkowskiej uchwalono zorganizować wieczorek gwiazdkowy. Oby rok 1932 był dla Towarzystwa naprawdę pomyślniejszy!

Szanowni Rodacy!

Kiedy za kilka miesięcy radośnie obchodzić będziemy X rocznicę przyłączenia Śląska do Polski, każdy rodak będzie pamiętał także o braciach, którzy pozostali po tamtej stronie. To, co wówczas każdy w sercu będzie odczuwał, dziś ująłem w poemat, a więc w najszlachetniejszą formę wyrażania myśli i uczuć. Mam nadzieję, że mój poemat, którego tytuł brzmi: „PIEŚŃ NAD ODRĄ", powitany będzie przez każdego, któremu los naszych braci nie jest obojętnym. Nie napisałem żadnej jeremjady, ale hejnały grające dźwięki otuchy i wiary w lepszą przyszłość. Także zewnętrzna szata poematu będzie artystycznie wykonana i urozmaicona licznemi zdjęciami zabytków historycznych i krajobrazów z nad Odry. Poemat zawiera 190 zwrotek czterowierszowych a stronic będzie około 32. Cena egzemplarza 2 zł.

Wydanie poematu w druku atoli tylko wtenczas daje się urzeczywistnić, jeżeli z góry będę miał zapewniony zbyt na większą ilość egzemplarzy. Początek w tym kierunku już jest zrobiony, gdyż mam już zamówienia od wszystkich pp. urzędników Starostwa i Magistratu, którym na tem miejscu dziękuję. Należność będzie płatna przy odbiorze książki — za kilka tygodni. Cel poematu można określić słowami wstępnemi: „Na zachód oczy; skąd nasz ród". Wobec tego proszę Szanownych Rodaków o dalsze zamówienia w najbliższych dniach, a następnie w Tarn. Górach ukaże się pierwszy poemat o Śląsku, jako dalszy ciąg „Pieśni o ziemi naszej", Wincentego Pola, który tak pięknie ośpiewał głównie wschodnie rubieże Polski a o zachodzie, o Śląsku zapomniał.

Zamówienie przyjmuje także redakcja „Nowin".

JAN NOWAK
Księgarnia Polska, ul. Gliwicka 13.

Z pow. Tarn. Gór.

Świerklaniec. W ubiegłą niedzielę dnia 10 I 32r. wieczorem powstał z niewiadomych przyczyn pożar w domu wdowy Polok Gertrudy, który zniszczył domek mieszkalny, przybyła w kilka minut po wybuchu pożaru Straż Pożarna, pożar ugasiła. Szkoda wynosi około 1500-zł.

Lasowice. Miejscowe Tow. Śpiewu „Harmonja" urządza w niedzielę dnia 17 bm. na sali p. Wieliczki w miejscu Wieczór Pieśni z następującym programem. Począwszy od godz. 16-tej występy chóru mieszanego i chóru męskiego oraz koncert mandolinowy, wykonany przez zespół mandolinistów Tow. Wycieczkowego „Jaskółka" z Tarn. Gór. Pozatem przewidziane są duety i powtórzenie operetki „Słowiczek". Począwszy od godz. 19-tej odbędzie się zabawa taneczna, podczas której także będzie występowało wspom. Tow. Śpiewu.

Jak wiadomo powyższe Tow, odegrało w święto Trzech Króli z powodzeniem operetki „Białe fartuszki" i „Słowiczek" które zamierza odegrać w niedzielę dnia 6 lutego br. w Bobrownikach na sali p. Skupińskiej.

Kozłowa Góra. Dzięki staraniom p. starosty Korola urządzona zostanie w tut. miejscowości kuchnia dla bezrobotnych. Liczba miejscowych bezrobotnych sięga obecnie do 900 osób. Ciągłe redukcje po naszej a przedewszystkiem po stronie niemieckiej, gdzie większa ilość z miejscowych mieszkańców było zatrudniono, spowodowały ten nagły przyrost.

Strzybnica. Dotychczasowy naczelnik Urzędu Okręgowego p. Tomaszewski odwołany został z zajmowanego stanowiska. Na jego miejsce mianowany został naczelnikiem Urzędu Okręgowego p. Adolf Woźnica, zredukowany urzędnik prywatny Huty Strzybnickiej. P. Woźnica jest uchodźcą powiatu strzeleckiego i cieszyć należy się, że p. starosta wymienionego na tem stanowisku ulokował. Jesteśmy przekonani, że p. Woźnica zdaje sobie z tego sprawę, jak ciężkie obowiązki jego czekają, również jesteśmy przekonani, że zdolny on jest do piastowania takiego stanowiska i wywiąże się z jego obowiązków służbowych ku zadowoleniu jego przełożonego i samego społeczeństwa, pomimo tego, iż pobory obecnego naczelnika jak również i inne dodatki będą znacznie niższe od jego poprzednika.

Pniowiec. Dnia 12 stycznia br. o godz. 15 zbierając drzewo w lesie pomiędzy Pniowcem a Repeckim niejaka Kapuścińska z Pniowca znalazła zwłoki mężczyzny wieku 50 lat ubranego w ubranie robocze, wzrostu około 175 cm. zamarzniętego pod krą lodu. Powiadomiona Policja w Boruszowcu wyłowiła zwłoki i odstawiła do kostnicy w Strzybnicy. Dochodzenia w celu stwierdzenia identyczności prowadzi Policja.

SZARLEJ — W. PIEKARY

W tut. Urzędzie Okręgowym oddano jako znalezione 1 rower męski, 1 skórzaną teczkę i mniejszą kwotę pieniężną. Właściciele tych rzeczy zgłosić się mogą po takowe w godz. urzędowych od 8-mej do 15-tej.

Śląski Urząd Wojewódzki zawiadamia że z dniem 1 września 1932r. rozpocznie się w Niepołomicach roczny kurs straży leśnej i polnej dla inwalidów wojennych na warunkach danych z dnia 23 I 30r. Kandydaci pragnący być przyjęci na kurs, winni wnieść drogą służbową przez tut. Urząd Gminny podanie najpóźniej do dnia 25 lutego 1932r. Wszelkich informacji udziela Urząd Gminny pokój nr. 10.

W niedzielę dnia 17 I. 32r. Związek Powst. Śląskich grupa Szarlej odbędzie w lokalu p. Marcinka swoją doroczną uroczystość gwiazdkową. Obdarzono zostanie 46 najbiedniejszych rodzin pieniądzmi oraz innemi podarunkami.

W niedzielę 17 stycznia br. urządza Stowarzyszenie Rodziny Policyjnej z Szarleja w sali p. Kubańskiego przedstawienie teatralne. Odegrane zostaną 2 sztuki teatralne (humoreski) pt. „Damy i Huzary" oraz „Rapport" w 1 akcie

„ERIKA“

magazyn obuwia

TARNOWSKIE GÓRY :-: KRAKOWSKA 25.

OGROMNĄ SENZACJĄ TEGOROCZNĄ jest nasza

Wysprzedaż inwentarzowa!

SETKI PAR OBUWIA W NAJLEPSZYCH GATUNKACH WYSPRZEDAJEMY

za bezcen!

SKORZYSTAJCIE z niebywałej okazji!

K. Kaczmarczyk, Tarn. Góry

Krakowska 5, parter i I. p. - telefon nr. 1155.

poleca

konfekcję damską i męską

firany, chodniki, derki, obrusy, dywany

wszelkie artykuły damskie i męskie

po bardzo nawet do **50% zniżonych cenach.**

Cennik dorywczy:

płótno	od	zł.	0,75	za 1	mtr
ręczniki	od	„	0,55	„ 1	„
surówka	od	„	0,70	„ 1	„
welury na bluzki i suknie	od	„	0,90	„ 1	„
satyny	od	„	0,75	„ 1	„
popeliny	od	„	1,80	„ 1	„

Najkorzystniejsze źródło zakupu. — Przekonajcie się o tem i odwiedzajcie nasze magazyny bez zobowiązania kupna.

Bilans Spółdzielni Spożywczej w Strzybnicy.

Sp. z ogr. odp.

za IV. rok obrach. czyli od dnia 1. X. 1930 — do dnia 30. 9. 1931 r.

AKTYWA	zł.	PASYWA	zł.
1. Gotówka w Kasie . . .	2.132,86	1. Udziały członków . . .	3.280,—
2. Towary	15.371,98	2. Fundusze własne . . .	5.023,73
3. Ruchomości	2.045.79	3. Kaucje personelu . . .	1.287,64
4. w Kasie Oszczędn. i Pożyczek w Strzybnicy	9.843,—	4. Sumy przechodnie. . . .	868,08
5. Sumy przechodnie	10,—	5. Czysty zysk	18.944,18
	29.403,63		29.403,63

Strzybnica, dnia 31 października 1931 r.

Spółdzielnia Spożywcza w Strzybnicy

z ograniczoną odpowiedzialnością.

ZARZĄD:

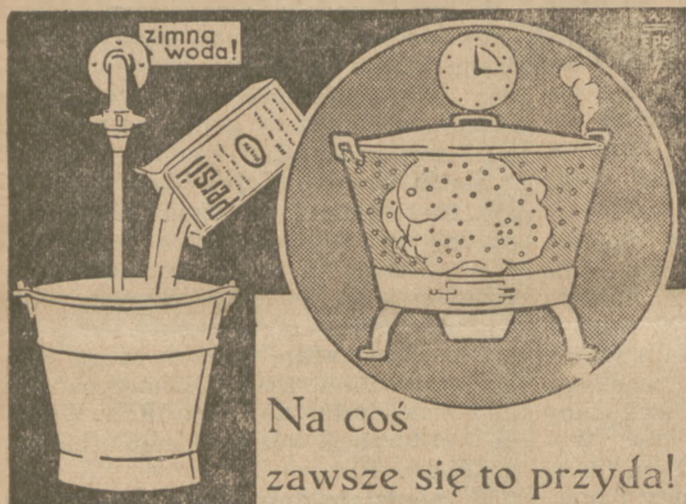
(—) Masłowski. (—) Pytlik Jan.

Wielka wysprzedaż sezonowa!

wszystkich artyk. zimowych po cen. zniżonych. Udzielam pozatem 20% rabatu.

W. BOLIK, T. Góry

ul. Krakowska nr. 19.



Na coś zawsze się to przyda!

W każdym razie zaoszczędzi Pani ładny grosz, biorąc Persilu stosowną ilość, rozpuszczając go w zimnej wodzie i gotując raz tylko, i to krótko. Na 2½ do 3 wiader wody bierze się 1 paczkę Persilu! Persil to oszczędność!

Co Persil to Persil

Restauracja i Kawiarnia „Polonja“

TARNOWSKIE GÓRY, ul. Krakowska nr. 10

poleca dobrze pielęgn. piwa tyskie, wina, wódki i likiery.

Ciepłe i zimne potrawy o każdej porze.

ŚNIADANIA, OBIADY i KOLACJE.

Dziennie koncert orkiestry 3 p. uł.

od godz. 19,30 do 1,30.

W każdą sobotę i niedzielę ***DANCING.***

Przyjmuje zamówienia na bankiety, wieczorki itp.

Codziennie punktualnie o godzinie 8,30

CENY ZNIŻONE. ***W. Szczupakowski.***

Program

wielce urozmaicony na który złożą się:

Nagrody za konkurs tańca I nagroda — żeton srebrny, II-ga torta, konfeti, serpentyny, poczta.

Drogerja „pod Bocianem“

WŁADYSŁAW SZULGIT

Tarnowskie Góry, ulica Krakowska 17

Telefon 72.

POLECA PO CENACH NISKICH:

Pokosty — farby — lakiery — pendzle!

Skuteczne środki trujące na myszy i szczury

Mortëina tępi skutecznie szwaby, rusy i wszelkie robactwo. — „Mola“ niszczy mole i wszelkie owady pod gwarancją. „Wywabi“ czyści wszelkie plamy

---

Wyjątkowo tanie źródło zakupu!

SPECJALNOŚĆ: pończochy, bielizna, trykoty, towary krótkie i manufakturyjne, firanki i chodniki po cenach bardzo niskich.

Dom. tow. A. L. Klimek

Tarnowskie Góry, ul. Krakowska nr. 9.

Składajcie swoje oszczędności

W ODDZIALE MIEJSKIM

Komunalnej Kasy Oszczędności Powiatu

w Tarnowskich Górach przy ul. Krakowskiej 12 (parter)

Kasa płaci najwyższe odsetki

Za wkłady Oszczędnościowe gwarantuje powiat tarnogórski **całym swoim majątkiem** nieruchomym i wpływami podatkowemi.

Oddział miejski załatwia wszelkie czynności wchodzące w zakres bankowości.

Otwiera rachunki bieżące (Konto korrent).

Inkaso weksli. — Zakup i sprzedaż walut zagranicznych i monet złotych.

Podziękowanie.

Za liczny udział w pogrzebie

śp. Anny Wrzalikowej

z d. Kaźmierowskich

który się odbył dnia 14 bm. składają niniejszem serdeczne „Bóg zapłać“ przedewszystkiem ks. wikaremu Brzozie, Tow. Matek Chrześcijańskich, wszystkim Krewnym i Znajomym

w imieniu rodziny

Karolowie Beinbrechtowie.

Tarn. Góry, dnia 15 stycznia 1932 r.

Najtańszym i najdogodniejszym źródłem zakupu

SOLIDNYCH MEBLI

jest **Firma Bracia JOJKO**

w TARNOWSKICH GÓRACH, — NOWY RYNEK NR. 7.

Red. W. Gruszka — Redaktor odpow. Kaczmarek Franciszek Tarn. Góry. Druk: DRUKARNJA POLSKA, TARN. GÓRY, Rynek 13, Telefon 1034.